

13 stycznia 2014 r.

## I JUŻ PO ŚWIĘTACH...

Święta, święta i po świętach... a jakie refleksje mają nasi gimnazjaliści? Oto wybrane wypowiedzi niektórych uczniów:

- *Jak co roku- wielkie porządki bo święta, gotowanie cały dzień, a wieczorem jak zwykle lekko sztuczna atmosfera, wszyscy są dla siebie mili i życzliwi*
- *Święta Bożego Narodzenia to mój ulubiony czas w roku. Sklaniają mnie zawsze do refleksji i zacieśniania więzów rodzinnych. To dla mnie zawsze czas radości i spokoju.*
- *Dużą radość sprawiły mi także radosne miny moich rodziców. Święta to chyba jedyny czas, kiedy się nie kłócimy. W drugi dzień pojechaliśmy odwiedzić babcię. Tak jak myślałam... obdarowała mnie słodyczami. Jak zwykle nie umiałam przekonać jej, że nie jestem głodna.*
- *Ten świąteczny czas popsuło to, że pierwszy raz sama pieklam pierniczki - a one trochę się przypaliły i miałam zły humor. Jednak gdyby przymknąć oko na te pierniczki, to były to najlepsze święta. W prezencie dostałam dwie płyty moich idoli!*
- *Spędziłam czas z rodziną. Dalej niestety nie przytyłam, a w niektórych miejscach by się przydało... Znowu trzeba iść do szkoły, skończyło się spanie do 11.00*
- *Tak naprawdę chodzi w tym wszystkim o to, aby poczuć tę "magię" świąt. Ubrać wspólnie choinkę, przystroić dom i przede wszystkim stworzyć atmosferę. Chodzi o to, żeby zapomnieć choć na chwilę o jakichkolwiek kłótniach i żyć w te szczególne dni miłością*
- *Święta były udane, szkoda tylko, że bez śniegu. Bez śniegu nie ma klimatu!*
- *Liczyłam, że dostanę lustrzanek i karnet na siłownię. Aparatu jednak nie dostałam, ale prezent i tak był udany. Nigdy nie spodziewałam się, że mamy taką świetną siłownię w naszym mieście.*

